

Sygn. akt III AUa 485/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń (spr.)
Sędziowie:	SSA Lucyna Ramlo SSO del. Maria Ołtarzewska
Protokolant:	stażysta Katarzyna Kręska

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2014 r. w Gdańsku

sprawy R. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 stycznia 2014 r., sygn. akt IV U 591/13

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

Sygn. akt III AUa 485/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 7 lutego 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił R. W. prawa do emerytury.

Ubezpieczony w odwołaniu od powyższej decyzji wniósł o jej zmianę i przyznanie mu prawa do emerytury z uwzględnieniem okresu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych od 1 lipca 1977 r. do 18 grudnia 2001 r. zgodnie ze świadectwem pracy w warunkach szczególnych wystawionym w dniu 18 grudnia 2001 r. przez (...) Sp. z o.o.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Toruniu – IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem

z dnia 16 stycznia 2014 r. w sprawie IV U 591/13 zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał R. W. prawo do emerytury poczynając od dnia 1 stycznia 2013 r. (punkt pierwszy) oraz nie stwierdził odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnego do wydania decyzji (punkt drugi).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji.

R. W. urodził się dnia (...) Posiada wykształcenie zawodowe w zawodzie ślusarza maszynowego. W 1976 r. nabył uprawnienia spawacza elektrycznego. W okresie aktywności zawodowej wnioskodawca świadczył pracę:

- od dnia 1 lipca 1969 r. do dnia 2 maja 1974 r. w (...) Zakładach (...) na stanowisku ślusarza, w tym od dnia 22 kwietnia 1971 r. do dnia 12 kwietnia 1973 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową;

- od dnia 14 maja 1974 r. do dnia 31 sierpnia 1976 r. w (...) Przedsiębiorstwie (...) w T. na stanowisku ślusarza remontowego;

- od dnia 15 września 1976 r. do dnia 28 maja 1977 r. w (...) Spółem Oddział Terenowy w T. na stanowisku ślusarza - spawacza;

- od dnia 1 lipca 1977 r. do dnia 18 grudnia 2001 r. w F.O.D. T. przejętym od dnia 22 lutego 1999 r. przez (...) Sp. z o.o. w T..

Aktualnie, od dnia 20 grudnia 2001 r. pobiera zasiłek przedemerytalny. Nie pozostaje w stosunku pracy. W dniu 28 stycznia 2013 r. R. W. złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury. We wniosku zawarł oświadczenie o nieprzystąpieniu do otwartego funduszu emerytalnego. Organ rentowy w dniu 7 lutego 2013 r. wydał zaskarżoną decyzję. Na dzień 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony udowodnił 29 lat, 4 miesiące i 7 dni okresów składkowych.

Z dniem 1 lipca 1977 r. R. W. podjął zatrudnienie w Fabryce (...) w T. na stanowisku ślusarza - spawacza. W angażach zawodowych i innych dokumentach w aktach osobowych wnioskodawcy jego stanowisko było w toku zatrudnienia zmieniane i określane jako spawacz elektryczny (od 1 sierpnia

1978 r.), ślusarz remontowy w dziale ZE (od 1 sierpnia 1979 r.) ślusarz w dziale

TE (od 1 stycznia 1983 r.), ślusarz maszynowy - spawacz (od 1 stycznia 1985 r.), ślusarz/ślusarz remontowy w dziale TE (od 1 kwietnia 1985 r.), ślusarz maszynowy

(od 1 maja 1990 r.), ślusarz - spawacz (od 1 marca 1998 r.), hydraulik - spawacz w D. Utrzymania (...) (od 1 stycznia 2001 r.). Nadto w okresie od 1 października 1993 r.

do 31 grudnia 1993 r. i od 1 października 1994 r. do 31 grudnia 1994 r. wnioskodawca dodatkowo (w dni wolne) był zatrudniony w niepełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pracownika dozoru. Mimo zmian w angażach warunki pracy wnioskodawcy i zakres czynności w całym okresie zatrudnienia nie zmieniały się. Wnioskodawca pracował w dziale utrzymania ruchu głównego energetyka, w brygadzie, którą określano mianem „hydraulików”, gdyż ich głównym zajęciem było utrzymanie w ruchu urządzeń znajdujących się

na wydziałach produkcyjnych (G. i T.) w tym pomp i rur służących

do przesyłu chemikaliów, a także wodno-kanalizacyjnych i ciepłowniczych. W brygadzie tej pracowało łącznie 13 osób - hydraulików, spawaczy i ślusarzy. Ponadto były osobne brygady zajmujące się naprawami sprężarek, neutralizatorów ścieków oraz wentylacji i klimatyzacji. Brygada ubezpieczonego przede wszystkim zajmowała się wykonywaniem napraw

i przeglądów w Galwanizerni i (...) na Wydziale Produkcyjnym w Wydziale Obwodów Drukowanych, a w innych częściach zakładu - biurowcu, czy D. (...), gdy doszło tam do jakiejś awarii hydraulicznej np. pęknięcia rury. W Galwanizerni pokrywano obwody drukowane miedzią, cyną, ołowiem i niklem, przy zastosowaniu takich substancji, jak chlorek metylu, kwas siarkowy, solny, azotowy, fluoroborowy, ług sodowy, formalina, woda utleniona, co wiązało się z koniecznością pracy w oparach tych substancji. W T. natomiast obwody były trawione w gorącej kąpieli z amoniakiem, co wiązało się

z koniecznością pracy w oparach tej substancji. Praca ubezpieczonego polegała

na naprawach i przeglądach znajdujących się na tych wydziałach urządzeń, m.in. ciągów galwanicznych, filtrów, pomp, wanien galwanicznych, urządzeń wodno-kanalizacyjnych, ciepłowniczych, zbiorników z toksycznymi substancjami, wyciągów. Ponadto ubezpieczony okazjonalnie na Wydziale Fotochemii zajmował się naprawami maszyny służącej do zmywania farby z płyt, w której naprawiał pływaki i pompy. Zdecydowana większość napraw była wykonywana bezpośrednio na wydziałach produkcyjnych i wykonując

je ubezpieczony wykonywał przede wszystkim czynności ślusarskie, a w mniejszym zakresie spawalnicze i hydrauliczne. Ponadto część napraw wykonywał na wysokościach. Niekiedy w razie poważniejszych awarii urządzeń (głównie pomp) były one wymontowywane i naprawiane w warsztacie, przy czym urządzenia te przeważnie wydzielaly szkodliwe opary w trakcie takich napraw. Awarii było bardzo dużo, co wynikało ze żrącej natury substancji wykorzystywanych na tych wydziałach, dlatego też ubezpieczony zdecydowaną większość czasu pracy spędzał właśnie na wydziałach produkcyjnych. Ponadto jego brygada raz

na jakiś czas zajmowała się czyszczeniem wymienników ciepła w węzłach ciepła na terenie całego zakładu, ale tego typu zajęcia były wykonywane po godzinach pracy, w soboty

i niedziele. Ubezpieczony otrzymywał dodatek z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Często pracował w nadgodzinach. W toku zatrudnienia wnioskodawca przechodził liczne, jednorazowe i okresowe kursy i szkolenia. W styczniu 1978 r. przeszedł szkolenie w zakresie prac hydraulicznych. Analogiczne szkolenie przechodził również w 1983 r., 1985 r. i 1986 r. W 1986 r. zdobył także uprawnienia do eksploatacji urządzeń energetycznych w zakresie prac konserwacyjno - remontowych ciepłych urządzeń wodnych wraz z sieciami, sieciami sprężonego powietrza, sieciach gazowych oraz obsługi ciepłych urządzeń odbiorczych wodnych. Z kolei w 1996 r. przeszedł szkolenie okresowe w przedmiocie prac ślusarskich

i obróbki ręcznej, zaś w 2000 r. szkolenie okresowe na stanowisku ślusarza, spawacza

i hydraulika. W toku całego zatrudnienia wnioskodawca przechodził również okresowe szkolenia bhp i p. poż, w tym m. in. w lutym 1978 r. i listopadzie 1983 r. uczestniczył w kursie instruktazowym dla spawaczy. Od połowy lat 80-tych przechodził także regularne badania okresowe na stanowiskach ślusarz, hydraulik, spawacz - dorywczo (1998 r.), hydraulik, spawacz, na wysokości (2001 r.).

Prace w F.O.D. T. w T. wnioskodawca świadczył do dnia 21 lutego 1999 r.

Z dniem 22 lutego 1999 r. zakład pracy został przejęty przez (...) Sp. z o.o. w T., na rzecz której wnioskodawca pracował ostatecznie do 18 grudnia 2001 r. W okresie zatrudnienia od 1 grudnia 1989 r. do 31 grudnia 1989 r. i od 16 sierpnia 1995 r.

do 13 października 1995 r. korzystał z urlopu bezpłatnego. (...) Sp. z o.o. w T.

w dniu 18 grudnia 2001 r. wystawiła świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach poświadczając, że R. W. zatrudniony od 1 lipca 1977 r. do 18 grudnia 2001 r. w okresie: od 1 lipca 1977 r. do 15 sierpnia 1995 r. wykonywał prace na stanowisku ślusarz -spawacz wymienionym w dziale XIV, poz. 12 pkt 8 wykazu A; od 14 października 1995 r. do 31 grudnia 2000 r. wykonywał prace na stanowisku ślusarz - spawacz wymienionym w dziale XIV, poz. 12 pkt 8 wykazu A; od 1 stycznia 2001 r. do 18 grudnia 2001 r. wykonywał prace na stanowisku hydraulik - spawacz wymienionym w dziale XIV, poz. 25 wykazu A stanowiącego załącznik do zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa

i (...) Maszynowego z dnia 30 marca 1985r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu i przemysłu maszynowego (Dz. Urz. MHiPM Nr.3). W świadectwie zawarto dodatkową informację, iż na stanowisku hydraulik pracownik stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w warunkach, w których nie są zachowane higieniczne norm, tj. remonty i konserwacja urządzeń produkcyjnych w ruchu.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy odwołał się do treści art. 32 ust. 4, art. 100 ust. 1, art. 129 ust. 1, art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.; dalej ustawa emerytalna), § 2, § 19 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.; dalej rozporządzenie), § 4

rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz. U. z 1979 r. Nr 13, poz. 86 ze zm.)

W niniejszej sprawie bezspornym było, że R. W. legitymuje się wymaganym ogólnym stażem ubezpieczeniowym (organ rentowy uwzględnił na dzień 1 stycznia 1999 r. - 29 lat, 2 miesiące i 7 dni okresów składkowych) oraz w dniu 21 kwietnia 2011 r. osiągnął wcześniejszy wiek emerytalny. Wnioskodawca nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

Istota sporu w niniejszym postępowaniu koncentrowała się jedynie wokół ustalenia czy praca świadczona przez wnioskodawcę w F.O.D. T. w T. od 1 lipca 1977 r. do 31 grudnia 1998 r. była pracą w szczególnych warunkach, a w konsekwencji, czy spełnił ostatnią przesłankę do przyznania prawa do emerytury w wieku obniżonym.

Zdaniem Sądu I instancji ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego bezspornie wynika, że wnioskodawca w (...)u w okresie od 1 lipca 1977 r. do 31 grudnia 1998 r. wykonywał jednocześnie prace ślusarza, hydraulika i spawacza, a jego praca przede wszystkim polegała na wykonywaniu napraw i przeglądów w Galwanizerni i (...)

na wydziale produkcyjnym w Wydziale Obwodów Drukowanych takich urządzeń jak: ciągi galwaniczne, filtry, pompy, wanny galwaniczne, urządzenia wodno-kanalizacyjne, ciepłownicze, zbiorniki z toksycznymi substancjami, wyciągi. Ubezpieczony wykonywał

w ramach swojej pracy równocześnie czynności charakterystyczne dla zawodów ślusarza, hydraulika i spawacza, gdyż taka była specyfika tej pracy, polegającej na naprawach

i wymianach ww. instalacji, gdzie dokonywanie ścisłego podziału pracy według stanowisk wskazanych w angażach poszczególnych pracowników prowadziłyby do absurdalnych sytuacji, gdy np. wymontowaniem pompy zajmowałby się hydraulik, następnie przejmowałby ją ślusarz w celu dokonania naprawy uszkodzonej części, a następnie spawacz, gdyby okazało się niezbędne przyspawanie jakiegoś elementu. Taka organizacja pracy, choć teoretycznie możliwa, byłaby w praktyce skrajnie nieracjonalna i powodowałaby znaczny spadek wydajności brygady. Oczywiście spawaniem musiały się zajmować wyłącznie osoby z uprawnieniami, ale pozostałe czynności mogły co do zasady być wykonywane przez wszystkich pracowników, zwłaszcza w przypadku takich pracowników jak ubezpieczony, pracujących na tym wydziale przez szereg lat i mających odpowiednie doświadczenie

w naprawach występujących tam instalacji i urządzeń. Poza tym ubezpieczony zajmował się także w niewielkim zakresie czasu naprawami na innych wydziałach - Fotochemii, Transportowym, a także w biurowcu, przy czym czynności wykonywał te częściowo

w nadgodzinach. Wynikało to z tego, że na wydziałach Galwanizerni i (...) awarie sprzętu występowały bardzo często, co było rezultatem stosowania wielu toksycznych

i żrących związków chemicznych do produkcji. Zatem w ocenie Sądu Okręgowego okoliczność, że ubezpieczony sporadycznie zajmował się naprawami także na wydziałach, gdzie nie było warunków szkodliwych dla zdrowia (np. w biurowcu), nie stanowi przeszkody do zaliczenia mu spornego okresu jako okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach, gdyż jak już wspomniano tego typu czynności zajmowały mu niewiele czasu, a poza tym generalnie w każdym zakładzie produkcyjnym, część biurowa nie dysponowała odrębnymi brygadami remontowymi, a korzystała z usług pracowników zajmujących się wykonywaniem napraw na wydziałach produkcyjnych, gdyż inne rozwiązanie byłoby skrajnie nieracjonalne. Gdyby przyjąć, że nawet sporadyczne dokonywanie prac remontowych w biurowcu, pozbawiałoby prawa do uznania danego okresu pracy za okres wykonywania pracy

w szczególnych warunkach, wtedy tylko nieliczni pracownicy zajmujący się wykonywaniem napraw i remontów w szkodliwych warunkach, mieliby możliwość do ubiegania się

o wcześniejszą emeryturę z tytułu pracy w szczególnych warunkach, a z pewnością to nie było intencją ustawodawcy.

Sąd I instancji podkreślił, że praca ubezpieczonego była bardzo szkodliwa dla zdrowia, gdyż była wykonywana w oparach takich szkodliwych substancji jak: amoniak, chlorek metylu, kwas siarkowy, solny, azotowy, fluoroborowy, ług sodowy, formalina, woda utleniona. Kontakt z tymi substancjami ubezpieczony miał nawet wtedy, gdy naprawiał on jakieś wymontowane urządzenie (np. pompę) w warsztacie, gdyż pozostawały w nim resztki tych związków chemicznych. W ocenie Sądu należy uznać, iż wykonywał

on ww. pracę w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze czasu, gdyż oczywistym jest, że nie wszystkie naprawy z przyczyn technicznych mogą być wykonywane na halach produkcyjnych i każdy pracownik zajmujący się konserwacją urządzeń produkcyjnych, musi czasami opuścić halę produkcyjną, dla wykonania napraw za pomocą urządzeń stacjonarnych znajdujących się w warsztacie, czy chociażby dla pobrania narzędzi, czy części zamiennych. Zatem gdyby przyjąć, że sam fakt spędzania części czasu pracy przez pracownika w warsztacie, a nie na hali produkcyjnej sprawia, że nie można uznać,

że wykonuje on pracę polegającą na bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń na oddziałach będących w ruchu, to prowadziłoby to do sytuacji, że w zasadzie niczyja praca na takim stanowisku nie mogłaby zostać uznana za pracę w szczególnych warunkach, a to z pewnością nie było intencją ustawodawcy.

W ocenie Sądu Okręgowego okoliczność, że stanowisko pracy ubezpieczonego co do zasady było określane jako ślusarz (a także spawacz i hydraulik), nie stanowi przeszkody do uznania, że wykonywał on prace w warunkach szczególnych. Oczywistym jest, że pracownicy zajmujący się „bieżącą konserwacją agregatów i urządzeń na oddziałach będących w ruchu” nie mogą mieć wpisanego w angażach stanowiska o takiej nazwie, (gdyż jest to opis czynności, a nie nazwa zawodu), a stanowisko będące określeniem konkretnego zawodu jak np. „ślusarz”, „spawacz”, „hydraulik”, „elektryk”, „elektromonter” itp.

Tym niemniej, aby uznać, że ubezpieczony wykonywał pracę w warunkach szczególnych na stanowisku ślusarza i hydraulika zajmującego się bieżącą konserwacją agregatów i urządzeń na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, należy najpierw ustalić, czy na wydziałach, gdzie pracował ubezpieczony, pracowali pracownicy również wykonujący prace w warunkach szczególnych. W ocenie Sądu I instancji w Galwanizerni i (...), tak gdzie ubezpieczony spędzał gros swego czasu pracy, pracowały osoby zatrudnione na stanowiskach wymienionych w załączniku nr 1 do rozporządzenia wykaz A, dział III

„w hutnictwie i przemyśle metalowym”, poz. 76 „prace w hartowniach i wytrawialniach, praca ocynkowaczy, ocynowaczy, kadmowaczy oraz galwanizerów - cynkiem, miedzią, chromem, kadmem i niklem”. Do zadań wnioskodawcy należało także naprawianie różnego rodzaju urządzeń funkcjonujących z użyciem kwasów i innych żrących i toksycznych substancji (np. waniów galwanicznych). Prace te również same w sobie, podobnie jak prace spawacza, spełniają przesłanki pracy w warunkach szczególnych - oczyszczanie albo naprawianie aparatów albo pojemników (np. cystern, zbiorników) po produktach toksycznych, żrących i parzących albo prace wewnątrz cystern, kotłów, zbiorników aparatów i kanałów technologicznych (dział IV, poz. 39 wykazu A rozporządzenia i przepisy wykazu A, dział

IV poz. 39, pkt 9 - ślusarz remontowy zarządzenia Nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego (Dz.Urz.MG. z 1985 r., Nr 1, poz. 1; dalej zarządzenie resortowe).

W świetle jednoznacznych dowodów zgromadzonych w sprawie, w tym zeznań innych pracowników T. w T. oraz co do zasady niesprzecznych z nimi zapisami

w atakach osobowych przedmiotowego zakładu ustalenia w przedmiocie faktycznych warunków pracy R. W. i jej wykonywania w warunkach szczególnych stale

i w pełnym wymiarze czasu pracy były dla Sądu Okręgowego oczywiste, zważywszy zwłaszcza na faktycznie negatywne środowisko pracy (wycieki i wycieki żrących

i szkodliwych substancji chemicznych, w tym kwasów). Okazjonalne i incydentalne wykonywanie przez wnioskodawcę prac hydraulicznych w budynku biurowym nie przekreśla powyższych ustaleń. Zwłaszcza, że jak wynika z zeznań, tego typu czynności jak czyszczenie wymienników ciepła w węzłach ciepła, które nie znajdowały się na wydziałach produkcyjnych, było wykonywane w sobotę i niedzielę, już po godzinach pracy.

Wykonywanie różnego rodzaju pracy w ramach obowiązków pracowniczych

i w czasie pracy nie wyklucza uznania tego okresu za okres pracy w warunkach szczególnych jeżeli każda z jednostkowych prac (stanowisk) należy do kategorii prac

w warunkach szczególnych. Dyskwalifikującym jest bowiem tylko takie naprzemienne wykonywanie różnego rodzaju prac, z których tylko niektóre spełniają powyższe kryteria (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2008 r., II UK 306/07). W niniejszej sprawie wszystkie wykonywane przez wnioskodawcę prace, w tym również wyodrębnione przez Sąd prace spawacza, należało faktycznie zaliczyć do prac przy konserwacji agregatów i urządzeń oraz prac remontowo - montażowych na oddziałach będących w ruchu, na których jako podstawowe wykonywane są prace w warunkach szczególnych (dział XIV, poz. 25), albowiem wszystkie prace wykonywane przez wnioskodawcę sprowadzały się do prac

w powyższym zakresie, zmierzających do zachowania sprawności przesyłowej wydziałów produkcyjnych T.. Wnioskodawca zatem stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał tylko prace w warunkach szczególnych, a okres ich wykonywania należało uwzględnić do stażu pracy w warunkach szczególnych.

Reasumując Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że okres pracy R. W. w Fabryce (...) w T. od dnia 1 lipca 1977 r. do dnia

31 grudnia 1998 r., z wyłączeniem okresów przebywania na urloпах bezpłatnych od dnia

1 grudnia 1989 r. do dnia 31 grudnia 1989 r. i od dnia 16 sierpnia 1995 r. do dnia

13 października 1995 r. na stanowiskach spawacza, hydraulika i ślusarza spełnił przesłanki pracy w warunkach szczególnych wymienionych w dziale XIV pod pozycją 12 pkt

8 (spawacz) i pozycją 25 pkt 1 (bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń, oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie - stanowiska pracy,

na których prace wykonywane są w warunkach szczególnych - stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przy stanowisku wymienionym w wykazie) wykazu A załącznika

nr 1 do zarządzenia resortowego. Jego wymiar, wynoszący ponad 21 lat, 4 miesiące

i 1 dzień, wypełnia przesłankę wymaganego stażu pracy w warunkach szczególnych. Tym samym wnioskodawca spełnił ostatnią, sporną przesłankę do przyznania emerytury na mocy art. 184 ustawy emerytalnej.

Zatem Sąd I instancji na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł, jak w punkcie pierwszym wyroku.

Sąd Okręgowy nie znalazł natomiast podstaw do stwierdzenia odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnego do ustalenia

ww. prawa w myśl art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej z uwagi na brak w postępowaniu administracyjnym dokumentacji w pełni odpowiadającej wymogom rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. nr 10, poz. 49), tj. prawidłowo wypełnionego świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach oraz fakt, iż ustalenia faktycznych okoliczności świadczenia pracy przez wnioskodawcy w spornym okresie dokonano na podstawie zeznań świadków, a więc dowodu niedopuszczalnego do przyjęcia przez organ rentowy (punkt drugi wyroku).

Apelację od wyroku wywiódł organ rentowy zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

- naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) oraz w związku z § 2 ust.

1 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.) poprzez przyjęcie, że wnioskodawca legitymuje się 15-letnim okresem wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze,

a tym samym spełnia wszystkie przesłanki nabycia prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych;

- naruszenie prawa procesowego, tj. przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego prowadzący do błędnych ustaleń.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy wskazał, że w dniu 6 maja 2011 r. ubezpieczony złożył pierwszorazowy wniosek o świadczenie emerytalne, a pozwany wydał decyzję odmowną. Sąd Okręgowy w Toruniu wyrokiem z dnia 8 listopada 2011 r.,

IV U 1649/11 zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał R. W. prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach od dnia 1 maja 2011 r. i nie stwierdził odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 5 czerwca 2012 r., III AUa 18/12 zmienił wyrok Sądu Okręgowego i oddalił odwołanie. W dniu 28 stycznia 2013 r. ubezpieczony złożył kolejny wniosek o przyznanie prawa do emerytury, nie załączył żadnych nowych dokumentów.

Pozwany zarzucił, że Sąd I instancji nie dokonał dogłębnej analizy sprawy, a opisany w uzasadnieniu stan faktyczny został w głównej mierze oparty na zeznaniach świadków, przy pominięciu istotnych dokumentów znajdujących się w aktach osobowych wnioskodawcy, które potwierdzają odmienny stan rzeczy. W aktach osobowych znajduje się wniosek

o zmianę stanowiska pracy ze stanowiska ślusarza maszynowego na stanowisko ślusarza-spawacza począwszy od 1 marca 1998 r. oraz wniosek o zmianę stanowiska pracy

ze stanowiska ślusarza-spawacza na stanowisko hydraulika-spawacza począwszy

od 1 stycznia 2001 r. Nie bez znaczenia pozostaje też zaświadczenie lekarskie wystawione przez Fabrykę (...) z dnia 10 lutego 1998 r., z którego wynika, że odwołujący został uznany za zdolnego do pracy na stanowisku ślusarza, hydraulika, spawacza-dorywco. Również w Rp-7 z dnia 21 sierpnia 2002 r. wskazano stanowisko ślusarza. Pozwany podniósł również, że z uwagi na fakt, że prace ślusarza (a z przeważającą liczbą dokumentów znajdujących się w aktach osobowych wnioskodawcy wynika, że w spornym okresie był on zatrudniony na stanowisku ślusarza) nie zostały przez ustawodawcę wymienione w wykazie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, nie można przyjąć, że w spornym okresie ubezpieczony taką pracę wykonywał, choćby w tym samym czasie pełnił również obowiązki spawacza, którego praca jest zaliczana do prac w warunkach szczególnych.

Ubezpieczony w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego zasługuje na uwzględnienie skutkując zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem odwołania.

Decyzje organów rentowych mają jedynie charakter deklaratoryjny, potwierdzający powstanie warunków koniecznych do nabycia prawa do świadczenia. W uzasadnieniu uchwały całej Izby Administracyjnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 grudnia 2000 r., III ZP 29/00 (OSNP 2001 Nr 12, poz. 418) Sąd Najwyższy stwierdził, że prawo do świadczeń powstaje i istnieje niezależnie od decyzji organu rentowego, a tylko jego realizacja w postaci wypłaty świadczenia wymaga potwierdzenia decyzją. Wniosek zainteresowanego nie jest zatem elementem prawa do świadczeń emerytalno - rentowych. Celem zgłoszenia wniosku jest realizacja powstałego ex lege prawa. Z uwagi na to, że nie można powoływać się na prawo do świadczeń ustalone błędną decyzją organu rentowego, a więc pomijając, że nie zostały spełnione warunki, od których uzależnione jest nabycie tego prawa, ustawa emerytalna zawiera przepisy stanowiące podstawę prawną weryfikacji i wzruszalności decyzji organów rentowych, w których zawarto ustalenia pozostające w obiektywnej sprzeczności z ukształtowanym ex lege stanem uprawnień emerytalno - rentowych zainteresowanych. Podstawę tę stanowi przepis art. 114 ustawy emerytalnej, określający tryb ponownego ustalenia prawa do świadczeń emerytalno - rentowych lub ich wysokości. Uzasadnieniem dla ponownienia postępowania zakończonych prawomocną decyzją organu rentowego, wyznaczającym jego cel, jest niezgodność zawartego w niej rozstrzygnięcia z ukształtowaną ex lege sytuacją prawną zainteresowanego, powstałą na przykład na

skutek popełnionych przez organ rentowy uchybień normom prawa materialnego, czy procesowego. W ponownym postępowaniu organ rentowy dąży więc do ustalenia, czy popełnione uchybienia lub przedłożone dowody albo ujawnione fakty mają wpływ na zmianę dokonanych wcześniej ustaleń. Bezpośrednim celem ponownego ustalenia jest rozstrzygnięcie o uprawnieniach emerytalno-rentowych zainteresowanych, według stanu faktycznego z chwili wydania weryfikowanych decyzji rentowych. Ponowne ustalenie w trybie przepisu art. 114 ustawy emerytalnej stanowi zatem nadzwyczajną kontynuację poprzedniego postępowania przed organem rentowym, zmierzając do podważenia decyzji organu rentowego, niezależnie od tego, czy uprawomocniła się ona na skutek upływu terminu odwołania, czy też rozstrzygnięcia sądu. To swoiste "wznowienie postępowania" w takich sprawach w sposób oczywisty ogranicza bowiem prawomocność, czy też niewzruszalność decyzji organu rentowego. Okoliczności i dowody wskazane w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej uzasadniają ponowne ustalenie prawa do świadczenia, o ile nie stanowią elementu stanu faktycznego sprawy. Jeśli kształtują one faktyczną podstawę wyroku, to oznacza, że zostały przez sąd ocenione - w odniesieniu do dowodów na podstawie art. 233 k.p.c., a w odniesieniu do ustalonych okoliczności faktycznych - przez pryzmat przepisów prawa materialnego. Błędne zaś zastosowanie przepisów prawa materialnego przez sąd do ustalonego stanu faktycznego (błąd w subsumpcji) nie może stanowić podstawy do ponownego ustalenia prawa do świadczenia na podstawie art. 114 ustawy emerytalnej.

Nie mogło ujść uwadze Sądu Odwoławczego, że w sprawie o prawo ubezpieczonego do emerytury w wieku obniżonym toczyło się postępowanie sądowe przed Sądem Apelacyjnym w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, który wyrokiem z dnia 5 czerwca 2012 r. w sprawie III AUa 18/12 zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu - IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 8 listopada 2011 r. w sprawie IV U 1649/11 i oddalił odwołanie. Sprawa dotyczyła tego samego czasookresu i pracy w tym samym zakładzie pracy.

Ubezpieczony złożył w dniu 28 stycznia 2013 r. ponowny wniosek o emeryturę. Pozwany ocenił, że wnioskodawca nie powołał się na nowe dowody lub okoliczności istniejące sprzed daty wydania decyzji ani też nie powołał się na nowe, późniejsze zdarzenia i na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej decyzją z dnia 7 lutego 2013 r. odmówił prawa do świadczenia emerytalnego.

Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2013 r. w sprawie IV U 591/13 odrzucił odwołanie wnioskodawcy od ww. decyzji na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., a Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 11 czerwca 2013 r. w sprawie III AUz 178/13 uchylił ww. orzeczenie Sądu I instancji. W ocenie Sądu Apelacyjnego rozpoznającego zażalenie pomimo, że przedmiot spraw jest identyczny - prawo do emerytury w wieku obniżonym z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych w okresie od 1 lipca 1977 r. do 18 grudnia 2001 r., to jednak wnioskodawca przedstawia inne, nowe dowody na wykazanie podnoszonych przez siebie okoliczności. Kwestia, czy są to dowody wystarczające, jest na obecnym etapie postępowania drugorzędna. Powołanie nowych świadków na okoliczność spornego okresu zatrudnienia ubezpieczonego w warunkach szczególnych może prowadzić do ujawnienia nowych okoliczności w rozumieniu art. 114 ustawy emerytalnej, a w konsekwencji do przyznania prawa do emerytury w wieku obniżonym.

W niniejszej sprawie ubezpieczony przedłożył "nowe" dowody - zawniósł do przesłuchania w charakterze świadków S. N., R. K. i A. G..

W ocenie Sądu Apelacyjnego dowody te nie "ujawniły" okoliczności, które nie byłyby znane w poprzednim postępowaniu, w którym odmówiono wnioskodawcy uwzględnienia w stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia w Fabryce (...) w T. od dnia 1 lipca 1977 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. Sąd Apelacyjny w oparciu o dowody nieosobowe - akta osobowe ustalił, że w spornym okresie wnioskodawca był zatrudniony na stanowisku ślusarza, które nie zostało wymienione w wykazie prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do obniżonego wieku emerytalnego. Również z treści zeznań przesłuchanych świadków M. S. i Z. T., jak również z zeznań samego wnioskodawcy nie wynika, że w spornym okresie zatrudnienia R. W. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w szczególnych warunkach. Świadek M. S. podał, że w okresie, w którym pracował razem z wnioskodawcą

w dziale głównego energetyka tj. w latach 1980 – 1982 R. W. wykonywał obowiązki hydraulika – prace wodno-kanalizacyjne i gazowe oraz spawacza – spawał elektrycznie. Natomiast w okresie wcześniejszym wnioskodawca pracował jako ślusarz – spawacz. Świadek Z. T. wskazał, że od roku 1988 wnioskodawca pracował w przedsiębiorstwie (...) w charakterze ślusarza, spawacza, konserwatora urządzeń i instalacji technologicznych i ciepłowniczych w dziale produkcji. Wyjaśnił również, że dziale głównego energetyka, w którym był zatrudniony wraz z wnioskodawcą w latach 1988 – 1999 zatrudnieni byli ślusarze remontowi. W zakres obowiązków R. W. wchodziło konserwowanie i naprawianie urządzeń takich jak pompy, nadmuchy i agregaty, obsługa przepompowni wody utlenionej i kwasu solnego. Świadek podał, że zdarzały się okresy, w których wnioskodawca zajmował się wyłącznie spawaniem w pełnym wymiarze czasu pracy. Sam wnioskodawca przyznał, że w spornym okresie pracował w przedsiębiorstwie (...), w dziale głównego energetyka, jako ślusarz-spawacz, a nadto wykonywał prace hydrauliczne.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny w sprawie za sygn. akt III AUa 18/12 ustalił, że stanowiska pracy wskazywane w angażach R. W. odpowiadały rzeczywiście wykonywanym przez niego obowiązkom, co potwierdza konsekwentne wskazywanie w angażach wnioskodawcy w okresie czasu od 1977 roku do co najmniej 1998 roku stanowiska ślusarza. Z zeznań świadków i wnioskodawcy wynika natomiast, że choć wnioskodawca w okresie zatrudnienia w F.O.D. T. wykonywał prace wymienione w wykazie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach, uprawniające do niższego wieku emerytalnego, w szczególności na stanowisku spawacza, to jednak z całą pewnością nie miało to miejsca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Zakres pierwszoplanowych obowiązków wnioskodawcy związany był - ze zgodnym z jego wykształceniem - stanowiskiem ślusarza. Dodatkowo wnioskodawca wykonywał prace spawalnicze i hydrauliczne. Wszystkie wykonywane przez wnioskodawcę prace nie można zaliczyć do prac przy konserwacji agregatów i urządzeń oraz prac remontowo – montażowych na oddziałach będących w ruchu, na których jako podstawowe wykonywane są prace w warunkach szczególnych (Dział XIV, poz. 25 wykazu stanowiącego załącznik nr 1 do zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego – Dz. Urz. MG Nr 1, poz. 1). Stanowiska pracy ślusarza, spawacza czy hydraulika posiadają samodzielny charakter i nie mogą być utożsamiane z prowadzeniem prac konserwatorskich. Nadto prace ślusarskie nie zostały zakwalifikowane przez ustawodawcę jako oddziałujące szkodliwie na organizm pracownika. Sąd Apelacyjny wskazał, że w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze z dnia 18 grudnia 2001 r., wystawionym przez (...) Sp. z o.o., wykonywanie pracy wymienionej w dziale XIV pod. poz. 25 wykazu wyodrębnione zostało dopiero od dnia 1 stycznia 2001 r., który to okres nie podlega zaliczeniu przy badaniu uprawnień wnioskodawcy do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Wyżej wskazane okoliczności stanowiły element stanu faktycznego sprawy w poprzednim postępowaniu, zakończonym przed ZUS wydaniem prawomocnej decyzji z dnia 5 lipca 2011 r. odmawiającej ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury, zaś przed Sądem - wydaniem prawomocnego wyroku przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w dniu 5 czerwca 2012 r., w sprawie o sygn. akt III AUa 18/12.

Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie uznał, że dowody z zeznań świadków S. N., R. K. i A. G. nie mogą być uznane za nowe dowody, które mogły mieć wpływ na istnienie tego prawa (art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej). Z zeznań tych świadków nie można było uznać, że wnioskodawca stale (na bieżąco) wykonywał pracę w warunkach szczególnych, ponieważ wykonywał pracę również na wydziałach, gdzie jako podstawowe wykonywane również inne prace niż wymienione w wykazie. Oprócz czynności spawalniczych, ślusarskich, napraw hydraulicznych wykonywał również prace w warsztacie, (poza halą produkcyjną) i na terenie innych wydziałów (Fotochemii, Transportowym), a także w biurówcu. Zeznania świadków S. N., R. K. i A. G. nie dawały podstaw do ustalenia, że praca wnioskodawcy w spornym okresie, polegająca na wykonywaniu czynności ślusarza - spawacza, hydraulika może być uznana za pracę wymienioną w wykazie A rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. dział IV, poz. 39 oraz dział V, poz. 1 i dział XIV, poz. 25 pkt 1.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska Sądu I instancji w zakresie kompilacji czynności wykonywanych przez ubezpieczonego i zakwalifikowaniem ich jako prac w warunkach szczególnych wskazanych w załączniku do rozporządzenia.

Każda praca określana jako praca w warunkach szczególnych musi odpowiadać jednemu konkretnemu punktowi działu wykazu stanowiącego załącznik do rozporządzenia. Nie określa rodzaju pracy świadczonej w szczególnych warunkach zestawienie różnych prac przewidzianych w różnych działach i pod różnymi pozycjami wykazu. Nie jest pracą

w warunkach szczególnych praca na stanowisku, na którym każda z wykonywanych czynności przypisana jest innej pozycji wykazu - załącznika do rozporządzenia. Praca wykonywana w szczególnych warunkach nie może być zlepkiem, kompilacją czynności opisywanych w oddzielnych punktach wykazu. Ostatecznie praca na stanowisku niewymienionym w wykazie prac wykonywanych w szczególnych warunkach nie jest pracą wykonywaną w warunkach szczególnych, która uprawnia do wcześniejszej emerytury, choćby wykonywane były na tym stanowisku różne czynności przypisane pracom w takich warunkach, lecz dla innych stanowiskach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca

2013 r., I UK 549/12, LEX nr 1383248).

Podkreślić należy, że nawet wykonywanie przez wnioskodawcę prac w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk zaliczonych przez pracodawcę do pracy w warunkach szczególnych nie oznacza automatycznego zakwalifikowania spornego okresu zatrudnienia do okresu pracy w warunkach szczególnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2008 r., I UK 192/07, LEX nr 44272).

Sporne zatrudnienie nie wymagało od wnioskodawcy wykonywania jako dominującej pracy spawacza.

Wykonywanie przez ubezpieczonego czynności hydraulika w spornym okresie nie może być kwalifikowane, jako praca o której mowa w wykazie A, dziale V, poz. 1 „roboty wodnokanalizacyjne oraz budowa rurociągów w głębokich wykopach”.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można również zakwalifikować wykonywanych przez wnioskodawcę czynności jako prac wymienione w wykazie A rozporządzenia, dział XIV, poz. 25 pkt 1.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 grudnia 2011 r., I UK 120/11, LEX nr 1109261 wskazał, że „bieżący” charakter określonego zatrudnienia to praca przypadająca na daną chwilę, trwająca obecnie, dzień po dniu.

Za pracę przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń nie mogła uznana praca wnioskodawcy ślusarza - spawacza, hydraulika, gdyż nie zajmował się on codziennie pracami przy konserwacji agregatów i urządzeń na oddziałach będących w ruchu w których jako podstawowe wykonywane były prace w szczególnych warunkach albowiem wykonywał prace remontowe, naprawcze również warsztacie (poza halą produkcyjną) i na terenie innych wydziałów (Fotochemii, Transportowym), a także w biurówcu.

Dodatkowo odwołać należy się do poglądu wyrażonego przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 września 2012 r. w sprawie III AUa 363/12, który wskazał, że prace wymienione wykazie A, dział XIV, poz. 25 rozporządzenia dotyczą prac urządzeń w ruchu, a więc w czasie prowadzenia produkcji.

Wydana w rozpoznawanej sprawie opinia biegłego okazała się nieprzydatna przy wyrokowaniu. W celu ustalenia, czy wnioskodawca w spornych okresach wykonywał pracę w szczególnych warunkach, dopuszczono dowód z opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Tymczasem, zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2000 r. II UKN 446/99 (OSNP 2001 nr 18, poz. 562) "Ustalenie wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy (§ 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) nie wymaga wiadomości

specjalnych uzasadniających prowadzenie dowodu z opinii biegłego." Do obowiązku Sądu rozstrzygającego kwestię wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w myśl § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze - należy samodzielne ustalenie, jakie prace wykonywał wnioskodawca i czy mogą one być uznane za prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Opinia biegłego nie może być źródłem materiału faktycznego sprawy. Rolą biegłego nie jest dokonywanie samodzielnych ustaleń faktycznych istotnych dla zastosowania określonej normy prawnej. To strony winny wykazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne. Zadaniem biegłego jest jedynie naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych, przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego mu materiału sprawy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 grudnia 2013 r., I ACa 704/13, LEX nr 1416112).

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

SSA I. Krzeczowska-Lasoń SSA L. Ramlo SSO del. M. Ołtarzewska